

Jak nie ma komu podrzucić coś, do czego nikt się nie przyznaje to zawsze pozostaje powiat, który staje się zsypem dla niewygodnych zadań i kompetencji.

Jeszcze się nie pozbieraliśmy po zrzuconiu na powiaty obowiązku przechowywania pojazdów pozostawianych przy drogach, a już powinniśmy szykować kolejne pomieszczenia na rzeczy znalezione. I tym razem to zbieractwo nie ma być zadaniem zleconym z zakresu administracji rządowej, tylko własnym.

Podstawą do tego stwierdzenia jest analiza projektu nowelizacji ustawy o rzeczach znalezionych, który trafił do zaopiniowania przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Tak jak do tej pory, zadania z tego zakresu wykonywałby starosta. Proponowana jest jednak pewna zasadnicza zmiana.

Zgodnie z art. 183 §1 zdanie 2 Kodeksu Cywilnego, jeżeli znalazca rzeczy zgubionej nie wie, kto jest uprawniony do odbioru rzeczy, albo jeżeli nie zna miejsca zamieszkania osoby uprawnionej, powinien niezwłocznie zawiadomić o znalezieniu rzeczy właściwy organ państwowy.

Kodeks Cywilny nie określa który organ jest owym organem właściwym. Doprecyzowanie takie zawiera §1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 czerwca 1966 roku w sprawie rzeczy znalezionych.

Przepis ten wskazuje, że organami właściwymi są rejonowe organy rządowej administracji ogólnej właściwe miejscowo dla terenu, na którym znaleziono rzecz. Przepis ten, odczytywany wraz z art. 94 ustawy z dnia 13 października 1998 roku – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną („*Do właściwości starosty przechodzą, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej, jako zadania z zakresu administracji rządowej, określone w przepisach zadania urzędów rejonowych rządowej administracji ogólnej oraz zadania i kompetencje kierowników tych urzędów.*”) prowadzi do wniosku, że obecnie zadania w zakresie rzeczy znalezionych prowadzą starostowie jako zadanie z zakresu administracji rządowej.

Natomiast, projektowana zmiana ustawy przypisuje kompetencje bezpośrednio staroście nie wskazując jednakże, że jest to zadanie z zakresu administracji rządowej.

Jest to o tyle istotne, że w polskim prawie ustrojowym istnieje domniemanie własnego charakteru zadań. Zadanie może być uznane za zadanie z zakresu administracji rządowej wykonywane przez powiat jedynie wówczas, gdy ustawa wyraźnie tak stanowi.

Oznacza to, że uprawniona jest teza, iż po uchwaleniu ustawy zadania z zakresu postępowania z rzeczami znalezionymi staną się zdaniami własnym powiatów. Zadaniem, za którym nie podążają żadne środki finansowe.

To jest podstawa do sformułowania negatywnej opinii Związku Powiatów Polskich o projekcie ustawy o rzeczach znalezionych oraz zmianie niektórych innych ustaw – domagając się jednoznacznego ustalenia charakteru zadań przypisywanych staroście, a także jasnego ustalenia zasad finansowania tych zadań.

Bo powiat to nie koszt do którego można podrzucić niewygodne zadania i do tego bez pieniędzy.

Przechowalnia powiatowa

Kategoria: Feliety

Opublikowano: niedziela, 22, wrzesień 2013 00:00

Odsłony: 2363

Marek Wójcik, Grzegorz Kubalski